**Prawosławie w służbie geopolityki. Rosja vs. Ukraina**

17 stycznia 2023 r. z inicjatywy Federacji Rosyjskiej odbyło się posiedzenie Rady Bezpieczeństwa ONZ, którego głównym celem było omówienie sytuacji Ukraińskiego Kościoła Prawosławnego (UKP), pozostającego w jurysdykcji Patriarchatu Moskiewskiego. Zdaniem wnioskującego o zwołanie posiedzenia ambasadora Federacji przy ONZ, Wasilija Niebienzi, prezydentura Wołodymyra Zełenskiego przekształciła się w „autorytarną dyktaturę”, przez co stanowi „istotną przeszkodę dla pokoju”. Zagroził, że „naciski na UKP będą miały poważne konsekwencje dla pokoju i bezpieczeństwa w regionie”. Większość zebranych zwróciła jednak uwagę, że to nie Ukraina, a Federacja Rosyjska łamie wszelkie prawa człowieka na Ukrainie. Wcześniej Ukraiński Kościół Prawosławny zdystansował się wobec inicjatywy FR.

**Kierunki nowej polityki wyznaniowej Ukrainy**

1 grudnia 2022 r. prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski podpisał dekret nr 820/2022[[1]](#footnote-1) wprowadzający w życie postanowienie Rady Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony Ukrainy. Tego samego dnia, w cowieczornym przemówieniu do narodu, poinformował o wnioskach podjętych przez RBNiOU. Zakładały one m.in.: skierowanie do Rady Najwyższej projektu ustawy o uniemożliwieniu działalności na Ukrainie organizacji religijnych powiązanych z ośrodkami wpływów w Federacji Rosyjskiej; zbadanie statutu o zarządzaniu Ukraińskim Kościołem Prawosławnym pod kątem związków cerkiewno-kanonicznych z Patriarchatem Moskiewskim; weryfikację podstaw prawnych i przestrzegania warunków użytkowania przez organizacje religijne mienia znajdującego się na terenie Narodowego Rezerwatu Historyczno-Kulturalnego Kijowsko-Peczerskiego; zintensyfikowanie działania w zakresie wykrywania i przeciwdziałania dywersyjnej działalności rosyjskich służb specjalnych w środowisku religijnym Ukrainy oraz zastosowanie sankcji personalnych, a także podniesienie rangi i wzmocnienie Państwowej Służby ds. Polityki Etnicznej i Wolności Sumienia, która to struktura ma zostać zreformowana, co pozwoli jej realnie chronić prawa i uzasadnione interesy Ukraińców i państwa. **W opinii ukraińskiego prezydenta decyzje te zagwarantują Ukrainie duchową niezależność**.

Należy podkreślić, że na początku pełnoskalowej agresji FR na Ukrainę pojawiła się wśród części deputowanych Rady Najwyższej inicjatywa zdelegalizowania UKP oraz został zarejestrowany projekt ustawy z dnia 22.03.2022 r. „O zakazie działalności patriarchatu Moskiewskiego na terytorium Ukrainy”. Projekt zakładał zakaz działalności Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego oraz organizacji religijnych wchodzących w jej skład, w tym UKP. Wówczas jednak otoczenie prezydenta Zełenskiego było przeciwne tej inicjatywie. Tłumaczono, że może to doprowadzić do niepotrzebnego wzrostu napięć społecznych.

**Działania organów ścigania i decyzje władz wykonawczych**

Już 2 grudnia 2022 r. prezydent Zełenski ogłosił sankcje na okres pięciu lat wobec namiestnika Ławry Kijowsko-Peczerskjiej metropolity Pawła (Łebed'a), prorosyjskiego byłego deputowanego do Rady Najwyższej Ukrainy i oligarchy, diakona UKP Wadyma Nowynśkiego oraz metropolity Symferopola i Krymu Lazara (Szweca). Pakiet sankcji zawiera 12 rodzajów ograniczeń i przewiduje m.in.: całkowitą blokadę aktywów, zakaz prowadzenia działalności handlowej, pozbawienie wszelkich odznaczeń państwowych oraz zakaz transferu kapitału poza Ukrainę. W grudniu sankcjami objęto 17 hierarchów UKP. Oprócz sankcji, będących decyzjami administracyjnymi, część metropolitów i biskupów została postawiona w stan oskarżenia za współpracę z organami FR, a metropolita eparchii kirowohradzkiej Joazaf (Hubeń) trafił do aresztu domowego.

28 grudnia 2022 r. W. Zełenski pozbawił ukraińskiego obywatelstwa 13 duchownych UKP, posiadających paszporty FR. Wśród nich znaleźli się m.in.: oskarżony o zdradę metropolita tulczyński i bracławski Jonatan (Jełećkyj) oraz biskup ładyżyński Sergiusz (Anicoj).

Jeszcze w listopadzie 2022 r. Służba Bezpieczeństwa Ukrainy rozpoczęła wzmożone kontrole w diecezjach UKP. Podczas przeszukiwań klasztorów i cerkwi funkcjonariusze znaleźli rosyjskie paszporty należące do duchownych UKP, antyukraińską literaturę propagandową, „dokumenty” administracji okupacyjnej, flagi tzw. Ługańskiej i Donieckiej Republiki Ludowej, flagi tzw. Noworosji, itp.

**Reakcje Ukraińskiego Kościoła Prawosławnego**

27 maja 2022 r. w Kijowie odbył się synod UKP, który potępił stanowisko patriarchy Cyryla, popierającego rosyjską agresję i zadeklarował całkowitą samodzielność i niezależność. Nie zmienia to jednak faktu, że UKP pozostaje nadal częścią strukturalną Patriarchatu Moskiewskiego, co potwierdza brak reakcji ze strony władz Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego.

Reakcją UKP na działalność prezydenta Ukrainy i organów ścigania stały się apele, by „nie wzniecać wojny wewnętrznej”, zaś oskarżenia o współpracę z agresorem nazywano „nieudowodnionymi i bezpodstawnymi”. **Po 24 lutego 2022 r., a szczególnie od początku grudnia, wysiłek UKP w przestrzeni informacyjnej skoncentrowany został na podkreślaniu rzekomej niezależności UKP od Moskwy**. Polityka informacyjna UKP skupiona jest w ostatnich miesiącach na przekonywaniu, iż Kościół ten stanowi nierozerwalną część społeczeństwa ukraińskiego. Wbrew faktom hierarchowie tego Kościoła przekonują, że są strukturą niepowiązaną z RKP, a wręcz bardziej niezależną od Prawosławnego Kościoła Ukrainy.

Nieprzypadkowe jest odcięcie się zwierzchników UKP od zwołania przez Federację Rosyjską posiedzenia Rady Bezpieczeństwa ONZ w sprawie rzekomego prześladowania UKP przez władze ukraińskie. UKP stara się bowiem za wszelką cenę przekonać władze oraz społeczeństwo Ukrainy o braku jakichkolwiek powiązań z Moskwą.

Przy czym obawy hierarchii wynikają nie tylko z postawy władz Ukrainy, ale też społeczeństwa ukraińskiego. Po 24 lutego 2022 r. ponad 500 gromad (parafii) UKP przeszło do autokefalicznego KPU. **O ile jeszcze w 2022 r. 21,9% mieszkańców Ukrainy, którzy uważali się za prawosławnych, deklarowało przynależność do UKP, o tyle badania przeprowadzone w lipcu 2022 r. wykazało, że jest ich jedynie 6%[[2]](#footnote-2).** Poza tym liczne jednostki samorządu terytorialnego podejmują uchwały o zakazie działalności Patriarchatu Moskiewskiego na ich terenie. I choć nie mają one mocy prawnej to stanowią jednak element presji i odzwierciedlenie nastrojów społecznych.

**Zmiany w Państwowej Służbie Ukrainy ds. Polityki Etnicznej i Wolności Sumienia**

Oprócz działań organów ścigania w odniesieniu do UKP należy zwrócić uwagę na zmiany zachodzące w Państwowej Służbie Ukrainy ds. Polityki Etnicznej i Wolności Sumienia. Zgodnie z zapowiedzią prezydenta Zełenskiego zmieniono status tego organu. Gabinet Ministrów przekazał PSUds.PEiWS pod bezpośrednią kontrolę rządu, podnosząc tym samym jego status do poziomu centralnych organów wykonawczych. 19 grudnia 2022 r. Wiktor Jełenśkyj zastąpił Ołenę Bohdan na stanowisku szefa tej struktury, która powszechnie uchodziła za osobę przychylną UKP. Jeszcze jesienią 2022 r. przekonywała, że UKP nie ma żadnych powiązań organizacyjnych z RKP, a jedynie związek kanoniczny. Tuż przed swoim odwołaniem usprawiedliwiała UKP, twierdząc, że jedynie wobec nieznacznego odsetka duchownych tego Kościoła toczą się postępowania karne. Tymczasem SBU odnotowała wiele faktów potwierdzających współpracę duchownych UKP z agresorem. Część z nich objęta jest sankcjami Rady Bezpieczeństwa Narodowego, a kilku innych przebywa w areszcie.

**Nowo powołany szef PSUds.PEiWS reprezentuje odmienne podejście aniżeli jego poprzedniczka. Jeszcze za czasów prezydentury Petra Poroszenki, W. Jełenśkyj dał się poznać jako zdecydowany zwolennik jedności ukraińskiego prawosławia.** Po objęciu stanowiska zadeklarował przygotowanie projektu ustawy, która z jednej strony nie pozwoli na funkcjonowanie struktury Patriarchatu Moskiewskiego na Ukrainie, z drugiej zaś – nie będzie obciążała sumień wyznawców tego Kościoła.

**Wnioski**

**Z początkiem grudnia 2022 r. państwo ukraińskie dość radykalnie zmieniło podejście do UKP.** Ukraińskie służby specjalne posiadały wcześniej zgromadzoną wiedzę operacyjną na temat rozpowszechniania w świątyniach i klasztorach UKP literatury antyukraińskiej, głoszonych tam antypaństwowych poglądach oraz związków części duchowieństwa z rosyjskimi służbami. Mimo to przez długi czas brakowało woli politycznej do podjęcia zdecydowanych działań.

Obecnie społeczeństwo wzmocniło nacisk na kierownictwo państwa, służby specjalne i organy ścigania. **Badanie opinii publicznej przeprowadzone w grudniu ub. r. wykazało, że 74% mieszkańców Ukrainy popiera decyzję Prezydenta o objęciu sankcjami wyższego duchowieństwa UKP[[3]](#footnote-3)**. Wobec wielu hierarchów i księży UKP wszczęto postępowania karne. Władze Ukrainy zdecydowały się także na zastosowanie sankcji, który to środek używany jest zazwyczaj w odniesieniu do obywateli państw trzecich. Użycie go wobec własnych obywateli wynika z faktu, że w odróżnieniu do długotrwałych postępowań sądowych, administracyjne decyzje sankcyjne przynoszą natychmiastowy i dotkliwy dla ukaranego efekt oraz stanowią element stygmatyzujący. Jednocześnie państwo demonstruje w tym przypadku swoją determinację i sprawczość.

Zdecydowana reakcja władz ukraińskich była wynikiem kilku czynników. Jednym z nich były przykłady poszczególnych hierarchów i duchownych jawnie ignorujących ukraińskie prawo oraz podejmujących kolaborację z agresorem. Kolejnym zaś – presja społeczna, przejawiająca się m.in. w podejmowaniu licznych inicjatyw przez jednostki samorządu terytorialnego różnych szczebli zmierzających do delegalizacji UKP jako struktury odpowiedzialnej za współpracę z FR. Należy też zwrócić uwagę na czynnik osobisty. W otoczeniu prezydenta znajdowały się do niedawna osoby związane z UKP, takie jak były szef SBU Iwan Bakanow i były pierwszy zastępca szefa Biura Prezydenta Serhij Trofimow. Wydaje się, że ich zwolnienie przyczyniło się do zmiany podejścia prezydenta Zełenskiego do UKP.

Sobór zjednoczeniowy i powstanie w grudniu 2018 r. Kościoła Prawosławnego Ukrainy, a następnie uzyskanie przez niego autokefalii z rąk Patriarchy Konstantynopola zmieniły na niekorzyść położenie UKP, skłaniając do pytania o sens istnienia zależnej od Moskwy struktury eklezjalnej w niepodległym państwie ukraińskim. Jednak dopiero działania ogłoszone na początku grudnia ub. r. (w znacznej mierze pod wpływem presji społecznej) i prowadzone do tej pory, mogą doprowadzić do marginalizacji UKP. I choć bardzo prawdopodobne jest doprowadzenie do zmiany nazwy tej struktury tak, by wskazywała ona bezpośredni związek z Patriarchatem Moskiewskim, to jednak likwidacja UKP w oparciu o akty prawne nie wydaje się możliwa.

**\*Dr Janusz Kowalczyk** – specjalista z Centrum Europy Wschodniej UMCS. Jego zainteresowania naukowe skupiają się wokół stosunków międzynarodowych w Europie Wschodniej, polityki bezpieczeństwa państw Europy Wschodniej, relacji międzyetnicznych i międzykonfesyjnych w Europie Wschodniej, tożsamości społecznych i procesów narodotwórczych.

1. <https://www.president.gov.ua/documents/8202022-45097> [↑](#footnote-ref-1)
2. <https://www.kiis.com.ua/?lang=ukr&cat=reports&id=1129&page=1> [↑](#footnote-ref-2)
3. <https://www.ukrinform.ua/rubric-society/3643291-sankcii-proti-ierarhiv-upc-mp-pidtrimuut-bilsist-ukrainciv.html> [↑](#footnote-ref-3)